Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 116 Lwów, Sroda dnia 21 Maja 1924 Rok XLII

PRENUMERATA: Miesięczn. we Lwowie 6,000.000 mp. (3 zł. 30 gr) z dostawą do domu 6,500.000 mp (3 zł 60 gr), z przesyłką w Polsce 6,50.0000 mp (3 zł 60gr), w innych państwach 10,000000 mp (5 zł 50gr)
CENA NUMERU **250.000** marek polskich. (14 groszy)
Na dworcach kolejow. 300.000 mp. (17 gr.)

# KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.



**Redakcja:** ul. Ossolińskich l. 15. **Administracja:** ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

## Wewnętrzne komplikacje w Anglji.

MOŻLIWOŚĆ NOWYCH WYBORÓW.

(Od naszego korespondenta.)

**Londyn**, w połowie maja.

Tętno życia publicznego w Anglji, które stale ożywia się z nastaniem wiosny, w roku bieżącym zabiło szczególnie żywo. Wszystkie trzy stronnictwa polityczne wzięły się energicznie do pracy agitacyjnej i wiecowej. Nastroje wśród stronnictw i wśród społeczeństwa zdają się zwiastować wybory nowe wcześniej, niż się przypuszcza i życzy. (Wcześniej — oznacza nie za dwa lata lub trzy, lecz za pół roku — red.).

Nad wszystkiemi sprawami góruje zasadnicze pytanie: jak długo rząd Mac Donalda, rząd mniejszości, potrafi utrzymać się przy władzy i jak długo jeszcze liberałowie będą skłonni do popierania go. W stosunku liberałów do partji pracy w ciągu niespełna czterech miesięcy urzędowania gabinetu Mac Donalda można już było zauważyć kilka tez. Liberałowie pomogli partji pracy w obaleniu konserwatywnego gabinetu Baldwina i udzielili Mac Donaldowi poparcia, kiedy ten stanął po raz pierwszy przed Izbą ze swoim gabinetem.

Pierwsze kilka tygodni upłynęły w spokoju i zadowoleniu; liberałowie nawet zachwycali się polityką zagraniczną nowego rządu. Ale oto pierwsza groźniejsza chmurka pojawiła się, kiedy sprawy wewnętrzne zaczęły nabierać większego znaczenia. W sprawie ochrony lokatorów, kiedy rząd domagał się zwolnienia od komornego bezrobotnych, większość liberałów głosowała przeciw rządowi i o mało nie spowodowała przesilenia. — Stosunki zaczęły się psuć. Posłowie socjalistyczni, oburzeni na liberałów, rozpoczęli w okręgach ostrą kampanję francusko-niem. Niektóre organizacje partji pracy w okręgach, w których przeszli liberałowie, bez kontrkandydatury socjalistów, mianowały własnych kandydatów do ewentualnych wyborów. Rozpoczęła się rywalizacja na serjo.

W tej kampanji partja pracy niewątpliwie miała wszystkie szanse do wygrania. Liberałowie bowiem, swojem zachowaniem się w parlamencie w ciągu pierwszych kilka miesięcy postawili się prawie poza nawias życia politycznego. Ani nie popierali szans rządu, ani go nie zwalczali. W poważniejszych głosowaniach rozbijali się na 2—3 grupy. Kierownictwo partji było niejednolite, nominalnie na czele partji stał stary Asquith, ale niepohamowana ambicja Lloyd George' nie pozwoliła mu pozostawać w cieniu. Kiedy Asquith za chorował przed kilku tygodniami, liberałowie znaleźli się zupełnie bez busoli, zastępca Asqquitha, Lloyd George, ma wśród swoich towarzyszy partyjnych wielu przeciwników.

„Liberałowie są skazani na śmierć jako partja polityczna i taki wyrok wydała znaczna większość opinji konserwatywnej i robotniczej. Konserwatyści rozpoczęli flirt z prawicową grupą liberałów, partja pracy zaczęła się zalecać do lewicowej grupy.

Starzy liberałowie, tradycyjni wigowie, widząc niebezpieczeństwo dla ich stronnictwa, ocknęli się ze zdrzwtwienia, w które popadli. Asquith powrócił do zdrowia. Stosunki między nim a Lloyd George'm rzekomo poprawiły się. Stara gwardja liberalna nabrała nowych sił do walki. Lloyd George, pełen młodzieńczego zapału, zaczął objeżdżać kraj i w mowach, które rozgłaszał, dowodził, że idea liberalizmu jest jeszcze żywotna w Wielkiej Brytanji i że do niej należy przyszłość; posiada bowiem pierwiastki postępu ludowości, demokracji w niemniejszym stopniu jak Labour Party, a nie ma w sobie pierwiastków socjalistycznych. Złoty środek między reakcją konserwatywną a skrajnością socjalistyczną! — Lloyd George dalej twierdził, że liberałowie chodzić będą swoją własną drogą, nie oglądając się na to, czego chce rząd p. Mac Donalda. Nie odrzucają współpracy — przeciwnie uważają ją za pożądaną, ale w tem zrozumieniu, że partja pracy, jeśli chce poparcia liberałów, musi się z niemi liczyć i naradzać w sprawach, które mają być przedmiotem decyzji. Ni to groźba, ni to prośba.

Mowy Lloyd George'a nie sprawiły pożądanego wrażenia. Partja pracy nie odezwała się na zaproszenie. Ale liberałowie nie wyciągnęli z tego żadnych konsekwencyj. Przeciwnie, kiedy przed kilku dniami socjalistyczny kanclerz skarbu p. Phillip Snowden, przedstawił swój pierwszy budżet, zawierający znaczne zmniejszenie podatków pośrednich, liberałowie ustami Asquitha wyrazili swoje największe zadowolenie z tego budżetu. Prasa liberalna nie miała dość słów pochwały i zachwytu dla budżetu. Już zdawało się, że przeprowadzając wspólnym wysiłkiem przez Izbę budżet, liberałowie i socjaliści pogodzą się i nastąpi taka współpraca, jak za czasów przedwojennych rządu Asqqutha, kiedy partja pracy popierała reformistyczne projekty ówczesnego radykała Lloyd George'a.

Ale liberałowie wpadli znów na niefortunny pomysł i zrobili fałszywe posunięcie. Nie wyzyskali sytuacji, która się nadawała, nie umieli skorzystać z wpływów Snowdena, który w kołach partji pracy uważany jest za zwolennika bliższego kontaktu z liberałami. Niespodziewanie zupełnie na swojem partyjnem zebraniu postanowili domagać się uchwalenia przez Izbę ustawy o proporcjonalnem głosowaniu do parlamentu. W archiwach komisji parlamentarnych odgrzebali stary projekt posła Reudalla i wywlekli go na pełne posiedzenie Izby. Tak jednak niezręcznie sprawą pokierowali, że posłowie z partji pracy mieli wrażenie, jakoby liberałowie wysuwali projekt proporcjonalnego głosowania w formie ultymatywnej i uzależniali dobre poparcie rządu od tego, czy partja pracy poprze P. R." („proportional representotion"). Zwrócili się do sławnego „whip'a" rządowego, aby rząd uznał projekt Reudalla za swój — a w odpowiedzi klub parlamentarny Labour Party uchwalił, że w sprawie billu tego zostawia swym członkom wolną rękę.

Na posiedzeniu Izby, na którem omawiano „P. R.", Asquith dowodził, że w obecnych warunkach, kiedy trzy partje stają do wyborów, i poseł często przechodzi do parlamentu, uzyskując jedynie względną większość, system proporcjonalny jest bardziej demokratyczny i odpowiada potrzebom czasu. Henderson odparł, że jest to sprawa konstytucyjna, która nie była aktualną przy ostatnich wyborach i naród nie wypowiedział się w niej. Zresztą, kiedy partja pracy przed kilkunastu laty domagała się proporcjonalnych wyborów, sam Asquith wystąpił przeciwko temu.

W głosowaniu bill Reudalla upadł. Głosowali przeciwko niemu konserwatyści i większość laburzystów. Część Labour (ze Snowdenem na czele, oraz kilku konserwatystów głosowało z liberałami.

Liberałowie znowu dostali kosza i znowu nie wyciągnęli z tego konsekwencji, dowodząc nazajutrz w swojej prasie, że sprawy bynajmniej nie stawiali ultymatywnie...

Stosunki znowu się pogorszyły. Na obchodach majowych w niedzielę, ministrowie socjalistyczni zastrzegli się bardzo ostro przeciwko wszelkim próbom narzucenia partji pracy jakichkolwiek żądań.

Nie sądzę jednak, aby już wkrótce doszło do obalenia rządu, ale bardzo jest prawdopodobne, że przy końcu letniej sesji, nie widząc dostatecznego poparcia w Izbie gmin, rząd Mac Donalda będzie zmuszony zarządzić nowe wybory. Wskazuje na to chociażby wzmożona działalność organizacyjna wszystkich stronnictw, nie wyłączając konserwatystów, którzy rewidują swój program i starają się nadać mu cechę bardziej demokratyczną i nowoczesną.

**Jan Kozłowski.**

Korespondent nasz oświetla spory między liberałami a partją pracy w sposób popierający stanowisko tej ostatniej.

## O równowagę bilansu handlowego.

**Potrzeba wywozu produktów rolnych.**

Warszawa. (AW) Wczoraj w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem prof. Rybarskiego odbyło się posiedzenie komisji do spraw kosztów produkcji i stawek celnych. P. Rybarski poddał dyskusji następujące konkluzje: Wywóz gotowych produktów już w r. 1923 uległ pogorszeniu. W r. 1924 zaznaczył się silny wzrost przywozu, budzący obawę pogorszenia bilansu. Nie można poprawić bilansu handlowego drogą stosowania ostrzejszych stawek celnych. O poparciu wywozu przez obniżenie taryf kolejowych niema mowy, ponieważ taryfy te nie są wyższe niż w krajach sąsiednich. Deficyt wywozu produktów przemysłowych i wzrostu przywozu można zrównoważyć przez intenzywniejszy wywóz produktów rolnych i przetworów rolnych, to jednak tylko wtedy nie wywoła wzrostu drożyzny o ile nastąpi obniżenie kosztów produkcji przemysłowej i zbyt wysokiego rozpięcia między cenami hurtownemi a detalicznemi.

## Pokojowy charakter traktatu włosko-czecho-słow.

**Rzym.** (Pat.) W uzupełnieniu doniesień o rokowaniach włosko - czechosłowockich potwierdza szereg dzienników, że traktat włosko - czechosłowacki nie obejmuje żadnych stypulacji wojskowych. Traktat wzorowany jest na traktacie włosko-jugosłowiańskim, jest jednak zupełnie samodzielny. Dr. Benesz zakomunikował tekst traktatu rządom w Belgradzie i w Bukareszcie.

**Rzym.** (Pat.) Dr. Benesz przed wyjazdem z Rzymu odbył konferencję z kardynałem sekretarzem stanu Gaspari.

—oo—

## Kto będzie reprezentował Francję?

**SKŁAD NOWEGO PARLAMENTU FRANCUSKIEGO. — NAJWIĘCEJ ADWOKATÓW.— BANKIERZY NIE MIELI SZCZĘŚCIA.**

Pisma francuskie podają interesujące cyfry, podające skład parlamentu francuskiego, podług zawodów, wybranych. Najwięcej między posłami jest adwokatów, bo 151 na ogólną liczbę 571. Następują po nich urzędnicy różni 56, rolnicy (przeważni więksi) 53, przemysłowców 46, właściciele domów 44, dziennikarze 37, profesorzy uniwersytetu 33, lekarze 31, robotnicy 30, inżynierowie 13, oficerowie 11, nauczyciele 8, aptekarze 6, księża i notarjusze po 4, pastorowie 3, architekci, bankierzy, dentyści i weterynarze 2.

Dowodem tego, jak niezadowolonymi byli wyborcy z poprzedniego parlamentu, jest fakt, że wybranych zostało 250 — blisko połowa — nowych posłów.

Jeszcze jeden ciekawy szczegół. W poprzedniej Izbie zasiadało znacznie więcej bankierów. Mimo swego żydowskiego ochodzenia, były to podpory bloku nar. Zwycięstwo demokracji wyparło ich z parlamentu.

—-oo—-

## Drugi dzień Zjazdu nauczycielskiego.

(m) W niedzielę trwały w dalszym ciągu prawie cały dzień obrady Zjazdu delegatów Ognisk Związku P. N. S. P. z Wschodniej Małopolski w sali Instytutu technologicznego. Wygłoszono referaty w sprawie pragmatyki służbowej nauczycieli, oraz na temat programu i budowy jednostek organizacyjnych, które wywołały ożywioną dyskusję.

Następnie zdały sprawę z toczonych oddzielnie obrad cztery komisje zjazdu, t. j. szkolna, pragmatyczna, oświaty pozaszkolnej i mandatowa i przedłożyły szereg wniosków i rezolucji, które po dyskusji przyjęto. Uchwały zjazdu zamieścimy osobno.

Sprawozdania delegatów z działalności kół prowincjonalnych zaznajomiły zebranych z pracą organizacyjną i oświatową wszystkich Ognisk wschodnio-małopolskich, oraz z trudnościami, z jakiemi im walczyć przychodzi.

Sobotni raut w salach Hotelu Krakowskiego zgromadził liczne grono uczestników zjazdu i dał im sposobność do wzajemnego poznania się i wymiany myśli. Poważny charakter zjazdu i sumiennie prowadzone obrady, które wyświetliły wiele ważnych spraw, interesujących nauczycielstwo, dają rękojmię dodatnich owoców pracy związku.

—-oo—-

# Echa listu posła Thugutta.

### Oświadczenie Painleva.

**Paryż.** (Pat.) Po otrzymaniu depeszy z Warszawy z wiadomością, że poseł Thugutt wysłał do Painleve'a pismo w sprawie stanu więźniów w Polsce, agencja Havasa udała się do p. Painlevego, aby go w tej sprawie zainterpelować. Painleve oświadczył, że aczkolwiek dotychczas nie otrzymał listu od swego kolegi polskiego, to jednak jest bardzo rad, dowiedziawszy się, że fakty, przeciwko którym zaprotestowali jego koledzy, są odpowiedź najlepsza jaka tylko mogłaby ... zmyślone albo przynajmniej przesadzone.

—-oo—-

# Lewica francuska żąda ustąpienia Milleranda.

**Paryż.** (AW.) Komitet wykonawczy stronnictwa radykalno-socjalistycznego uchwalił, iż członkowie stronnictwa nie wezmą udziału w rządzie, który nie zgodzi się na następujące warunki: 1) natychmiastowa dymisja Milleranda, który przekroczył uprawnienia przywiązane do jego urzędu, 2) wprowadzić z powrotem wybory okręgowe, 3) pełna amnestja, 4) zmniejszenie wydatków konsumcyjnych, 5) wyjaśnienie położenia ekonomicznego kraju i zrównoważenia budżetu bez zaciągania pożyczki zagranicznej, 6) podjęcie przyjacielskich stosunków ze sprzymierzonymi, 7) uregulowanie kwestji odszkodowań na podstawie projektu rzeczoznawców.

### INSPEKCJA GARNIZONU W GRUDZIĄDZU.

**Warszawa.** (Pat.) Dnia 19 bm. powrócił do Warszawy minister spraw wojskowych gen. Sikorski po dokonaniu ostatnio inspekcji garnizonu w Grudziądzu i objął urzędowanie. — Inspekcja w Grudziądzu miała na celu zbadanie pogotowia mobilizacyjnego w armji w dziedzinie jej materjalnego zaopatrzenia.

### 100,000.000 DOLARÓW DLA NIEMIEC.

**Waszyngton.** (Pat.) Prezydent Coolidge wyraził aprobatę na projekt ustawy w sprawie pożyczki w sumie 100,000.000 dolarów dla Niemiec.

### POLITYKA LITWY W ŚWIETLE RODZIMEJ KRYTYKI.

**Wilno.** (Pat.) Organ litewskich socjalistów „Lietuwus Zinios“ omawiając konieczność uzyskania dla Litwy kredytu zagranicznego pisze: Litwie potrzebna jest pożyczka zagraniczna, lecz kapitały obce napływać będą do Litwy, o ile będą miały gwarancję, iż nie grozi im u nas niebezpieczeństwo. Jednak ekscesy litewskich faszystów (tłuczenie szyb, bójki kościelne, pogróżki pod adresem obcych nie mogą podnieść litewskie go państwowego kredytu za granicą. Sprawę pogarsza fakt, że ta taktyka szowinistyczna znajduje duże oparcie u organów partji rządowych i w mowach ich leaderów. Pozatem stwierdza dziennik, że sądy litewskie nie są odpowiednio zorganizowane. Ekscesy faszystów pozostają bez kary a więzienia przepełnione są ich przeciwnikami. Wszystko to zdaniem wspomnianego pisma nie imponuje wcale kapitalistom zagranicznym.

—oo—

### UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

**Katowice.** (AW) Potwierdza się wiadomość, iż wybory na Śląsku Opolskim zostaną unieważnione z powodu nieusprawiedliwionego zwrócenia przez Komitet wyborczy listy stronnictw gospodarczych.

### KONFERENCJA KOWIEŃSKA.

**Kowno.** (Pat.) Dziś o godz. 11 przedpołudniem przybyły do Kowna na rokowania delegacje łotewska i estońska. Obrady konferencji rozpoczęły się popołudniu. Po przemówieniu powitalnem Galwanauskasa utworzono trzy komisje polityczną, ekonomiczną i techniczną. Obrady potrwają do piątku.

### MIN. DUCA U POINCAREGO.

**Paryż.** (Pat.) Rumuński min. spraw zagran. Duca złożył wczoraj wizytę Poincaremu. Jakkolwiek nie została ogłoszona żadna wzmianka o jej treści, to jednak otrzymują, że minister Duca zwrócił się do Poincarego z prośbą o przedstawienie francuskiego punktu widzenia w sprawie Bessarabji i o wyjaśnienie czy nowe wybory we Francji będą miały wpływ no politykę francuską w tej sprawie.

### NIEPOWODZENIE SEPARATYSTÓW HANNOWERU.

**Hannower.** (Pat.) Z ogólnej liczby 1.750.000 uprawnionych do głosowania, opowiedziało się 438.961 za potrzebą przeprowadzenia plebiscytu w sprawie odłączenia Hannoweru od Prus. Wobec tego zwolennicy odłączenia Hannoweru nie uzyskali potrzebnej 1/3 liczby głosów.

---

JAN PTAŚNIK. 7

# Średniowieczni apostołowie wesołego życia

(Dokończenie).

Takie to poglądy rozszerzał ów zakon łazęgów-poetów w XII i XIII wieku w swych piosnkach nietyle naturą, ile paszkwilem tchnących, uderzając niemi w podstawy życia kościelnego i społecznego wieków średnich, wykpiwając w nich i rzucając w błoto ideały ludzi oddanych Bogu, szydząc z oficjalnego kościoła i jego przedowników, ascecie średniowiecznej przeciwstawiając uwielbienie dla swego wyuzdanego, nie dającego się ująć w żadne karby życia. Na hasła religijne nawołujące do czystości, odpowiadali hasłami brutalnej, poniżającej kobietę miłości zmysłowej, na wołanie zwolenników ubóstwa Chrystusowego: Czyńcie pokutę, albowiem królestwo niebieskie bliskie jest“ — odpowiadali wezwaniem do używania życia, bo jutro niepewne; zakony XII w. a zwłaszcza żebracze XIII wieku nietylko słowem, ale i przykładem zachęcały społeczeństwo do wyrzekania się przyjemności świata doczesnego, aby sobie zasłużyć na żywot wieczny, zakon łazęgów również przykładem wzywał do uciech doczesnych, do wszystkiego, co kościół za grzech uważał: do miłości zmysłowej, obżarstwa i pijaństwa. W jednem się tylko zakon wagantów z zakonami żebraczemi a także niektóremi heretyckiemi kongregacjami zgadzał: że pracy nie uznawał i że żebractwem na swe wesołe życie zarabiał.

Może być, że pod względem literackim poetycką swą działalnością waganci nie wywarli zbyt wielkiego wpływu na dalszy rozwój literatury, ale pod względem oddziaływania na masy następstwa ich cynicznych śpiewów były niewątpliwie znaczne. Anarchizowali oni wprost społeczeństwo, które poczyna inaczej patrzyć na życie ascetów; przyzwyczaja się ono do kochania życia, do odczuwania jego radości. Asceza zniechęcała ludzi do wszelkiej pracy, dla celów ziemskich podejmowanej; teraz się to powoli zmienia, człowiek coraz więcej cenić poczyna życie do zesne i dla niego pracować. Również obrzygiwanie duchowieństwa błotem nierządu, skąpstwa i chciwości zrobiło swoje. Społeczeństwo świeckie i niższe duchowne wraz z wagantami poczyna nienawidzieć ówczesne urządzenia kościelne, we Francji, w Anglji i Niemczech papież już nie jest **sacrosanctus.** Waganci przygotowali w znacznej mierze we wszystkich tych krajach, a zwłaszcza w Anglji i Francji do tego, że miały one w wyższej cenie swych królów aniżeli papieży i przeto w walce ich przeciw uroszczeniom papiestwa, nie z niem, ale po stronie książąt swych ludność się opowiedziała. Nie tak łatwo może poszłaby walka Filipowi Pięknemu we Francji z papieżem Bonifacym VIII, gdyby religijność szerokich mas piosenkami łazęgów nie została podkopana.

W półtora wieku później znaleźli swoich naśladowców przedewszystkiem w krajach niemieckich. Co prawda, nie wędrują teraz gromadnie jak dawniej waganci, ale w pojedynkę różni poeci i literaci wędrują od miasta do miasta uniwersyteckiego. Śpiewają pieśni równie brutalnie erotyczne i również wyszydzają duchowieństwo i kościół. A pamięć po dawnych golardach pozostała, albowiem w wieku XV a nawet z początkiem XVI jeszcze te wędrowne ptaki z zachodu w Polsce golardami i odardami się nazywa. Tworzą oni związki, **sodalitates** zwane, tworzą akademje, urządzają wspólne uczty, na których się odczytuje poetyckie utwory, ale uczty te są tylko środkiem do celu, do rozmów towarzyskich i zachęcania się wzajemnego w tworzeniu dzieł poetyckich i literackich, nie są one celem dla siebie. Inne to już były czasy i inna kultura świecka, w znacznej mierze przez wagantów przygotowana. Były to czasy Odrodzenia i ludzi Odrodzenia.

—oxo—

# Rozgromienie „Piasta" w Trembowelszczyźnie.

## Dawna twierdza Piastowców. Praca organizacyjna grupy „Wyzwolenia i Jedności Ludowej". Wyborcy jednogłośnie odwracają się od „Piasta". Wielka manifestacja na rzecz programu „Wyzw. i Jedn. Lud.".

(Korespondencja „Kurjera Lwowsk.")

**Trembowla, w maju.**

Trembowla słynęła dotychczas jako niezdobyta twierdza Piastowców. Wszystkie posterunki obsadzone były konfidentami i ślepymi sługami Lanckorońszczyków. Rady gminne i powiatowe, intytucje gospodarcze, nie mówiąc już o duchowieństwie, opanowane były przez zdecydowanych piastowców. Rządy spoczywały w ręku posła Widoty (niegdyś stapińszczyka, a dziś dla odmiany witosika). Popierała ich całą parą miejscowa endecja, mieszczanie z wiceburmistrzem na czele, handlarze świń, dr. W., wraz z całą „Zagrodą chłopską".

Nic dziwn.go, że rozgromić takie gniazdo piastowych szerszeni nie było rzeczą łatwą. Jednakowoż młoda, zdrowa i pełna zapału grupa polityczna „Wyzwolenie i Jedność Lud." powoli, ale konsekwentnie wzięła się do pracy. Mimo terroru partyjnego za rządów Witosa, dzieło odrodzenia ruchu ludowego nie ustawało ani na chwilę. Rzecz charakterystyczna, że do pracy organizacyjnej, obok nielicznej grupy inteligencji, stanęli sami chłopi. Wraz z pracą organizacyjną, szła również gospodarcza. Nowopowstała „Kooperatywa Ludowa", założona dzięki inicjatywie p. Szczygielskiego (reemigranta z Ameryki), rozwinęła się niezwykle szybko i już dziś jest poważną placówką pracy gospodarczej w gminach. Na usilne prośby samych organizatorów, zjechał poprzedniego tygodnia z ramienia Zarządu głów. „Wyzwolenia i Jedn. Lud." p. poseł Wojtowicz, który natychmiast zauważył, że całe włościaństwo instynktownie poczuło do jakiego stopnia jest mu zupełnie obcy program piastowy, a całą duszą lgnie do nieskażonego żadnymi tajnymi kompromisami stronnictwa ludzi ideowych.

Pos. Wojtowicz w przeciągu kilku dni zlustrował wszystkie organizacyjne placówki „Wyzwolenia i Jedn. Lud." i urządził szereg zebrań organizacyjnych, na które włościanie tłumnie przybywali, z całą ufnością i zapałem garnęli się pod sztandary nie paktującego z reakcją stronnictwa. Zebrania odbyły się m. i. w Zaścinoczu, Semenowie i Łoszniowie.

Wyrazem zapału i entuzjazmu było żądanie urządzenia wielkiego wiecu, w którym mogłyby wziąć udział także wsie okoliczne. To też w święto Jana Nepomucena, patrona Łoszniowa. d. 16 b. m., urządzono ponownie wielki wiec pod gołem niebem, który był jedną wielką manifestacją na rzecz „Wyzw. i Jedn. Lud.". Przerażeni piastowcy zmobilizowali wszystkie swoje najlepsze siły. Na ratunek przybyli: dr. Deskur (notarjusz piastowy z Tarnopola), sekretarz Piasta p. Nakonieczny i sam miejscowy wódz piastowy poseł Widota; wójt i dzierżawca dóbr (zięć p. Deskura) p. Morgenbesser, zorganizowali bojówkę, złożoną z młodzi.ży strażackiej, którą przy pomocy papierosów i alkoholu zachęcano do ataku na wiec. To też zaraz po otwarciu zebrania przez włościanina Grabowicza, dobrana bojówka puściła wszystkie trąbki, piszczałki i inne instrumenty w ruch. Zapłacony „katzenjammer" jednak sam przeraził się swojej śmiałości i widząc poważną i zdecydowaną postawę przeszło dwutysiącznej masy chłopskiej, zamilkł. Poczem pos. Wojtowicz mógł spokojnie przedstawić z branym program, starania i zabiegi klubu poselskiego dokoła podniesienia wsi polskiej. Porównał reformę rolną Witosową i nowy projekt grupy „Wyzw. i Jed. Lud.", omówił miejscowe bolączki i przedstawił zakres prac na najbliższą przyszłość, nawołujęc do zgodliwej współpracy obu narodowości na rzecz państwa.

Po przemów eniu włościanina Szczygielskiego, zabrał głos dr. Deskur, który jednak w sposób tak wykrętny i przewrotny zaczepiał przemówienie pos. Wojtowicza, że zebranie odebrało mu głos. Nawet wstawienie się pos. Wojtowicza nie pomogło, bo chłopi jednogłośnie uchwalili przerwać mu jego natrętną mowę. Nie pomogły również biadania pos. Widoty, który skarżył się na zanik zaufania i próbował usprawiedliwić nieszczęśliwą politykę swego opiekuna Witosa. Głośny pomkruk był odpowiedzią na sztuczne i oklepane pseudoargumenty endeko-piasta.

Na wniosek sekretarza p. Paliwody uchwalono jednomyślnie cześć i hołd marszałkowi Piłsudskiemu, zaufanie grupie „Wyzw. i Jedn. Lud.", podziękowanie pos. Wojtowiczowi za przybycie do Łoszniowa i zajęcie się miejscowemi sprawami, **wezwanie do pos. Widoty do wystąpienia z Piasta i przyłączenia się do „Wyzwolenia i Jedn. Lud."**, oraz żądanie jak najrychlejszego wykonania reformy rolnej, według projektu „Wyzwolenia".

Pp. Widoła, Deskur i tow. po uchwaleniu rezolucji, nie mogąc patrzeć na sromotną klęskę, czemprędzej odjechali. Zachodzące słońce mrokiem przykryło nieudałych obrońców reduty piastowej na Trembowelszczyźnie.

Wiec zakończono pieśniami narodowemi.

**Trembowelszczanin.**

—x—

# Wyniki I. narodowych zawodów strzeleckich.

## Drugi i trzeci dzień zawodów.

(m) Przez cały czas trwania zawodów strzeleckich sprzyjała przecudna pogoda. Ogród Strzelnicy wojskowej na Kleparowie rozbrzmiewał prawie nieustającą palbą karabinów i pistoletów. Strzelanie odbywało się w pawilonach, udekorowanych herbami i barwami narodowemi. Na Kleparów spieszyli przez trzy dni nietylko zawodnicy, ale i wiele publiczności, bądź pieszo, bądź też przeznaczonemi na ten cel autami ciężarowemi. Strzelanie o mistrzostwo Polski odłożono z niedzieli na poniedziałek, który był ostatnim dniem zawodów. Wkońcu odbyły się zawody pocieszenia.

### NAJLEPSI ZAWODNICY.

**I. Strzelanie wstępne.** 1. por. Kowalczewski Stan. VI. Dj. Samoch. 95 punktów. 2. płk. Żurakowski Rom. 21 p. p. 92 punktów. 3. por. Kuczyński Eug. VI. Dj. Samoch 91 punktów. 4. kpt. Brożek Franc. 13 p. p. 90 punktów; 5. por. Ochmann Fel. 54 p. p. 90 unktów; 6. sierż. Comber Fr. 52 p. p. 90 punktów; 7. mjr. Stawarz Aleks. 78 p. p. 89 punktów; 8. st. sierż. Miś Michał 13 p. p. 89 punktów; 9. ppułk. Ajdukiewicz Adam Dok. VI. 88 punktów; 10. kpt. Tomiak Stan. 56 p. p. 88 punkt

**II. Strzelanie o mistrzostwo Lwowa.** 1) por. Kowalczewski Stan. VI. Dj. Samoch. 87 punktów; 2) por. Borzemski Mar. 19 p. p. 86 punktów; 3) szer. Fiszer Wilh. 53 p. p. 84 unktów; 4) ppułk. Kwaciszewski Józ. C. S. S. Toruń 83 punktów; 5) kpt Gościewicz Bol. 31 p. p. 82 punktów; 6) Bednarz Franc. Zw. Strzel. 80 punktów; 7) kpt. Piasecki Emil 31 p. p. 80 punktów; 8) st. sierż. Szymonowski Jan 71 p. p. 80 punktów; 9) por. Zalewski Marcin 18 p. p. 80 unktów; 10) kprl. Świątek Wład. DOK. VIII. 80 punktów.

**III. Strzelanie o mistrzostwo Polski.** 1) por. Borzemski Mar. 19 pp. 157 punktów; 2) kpt. Gościewicz Bol. 31 pp. 149 punktów; 3) por. Kowalczewski Stan. VI. Dj. Samoch. 140 punktów; 4) płk. Marjański Mar. V. Insp. Armji 133 punktów; 5) kpt. Piasecki Emil 31 pp. 128 punktów; 6) mjr. Mazur Józef 51 pp. 126 punktów; 7) ppułk. Łapicki Wiktor 48 pp. 122 punktów; 8) st. sierż. Szymonowski Jan 61 pp. 121 punktów; 9) por. Waszkiewicz Eug. 10 pap. 119 punktów; 10) kpt. Brożek Franc. 13 pp. 119 punktów.

Największą ilość punktów w poszczególnych pozycjach strzelania o mistrzostwo Polski osięgnęli:

**I. Z pozycji stojącej:** Płk. S. G. Marjański V. Insp. Armji 49 punktów.

**II. Z pozycji klęczącej:** Por. Waszkiewicz Eugenjusz 10 pap. 52 punktów.

**III. Z pozycji leżącej:** Por. Owadiuk Leon 53 p. p. 62 punktów.

**IV. Strzelanie z pistoletu:** 1) kpt. Gościewicz Bol. 31 pp. 132 punktów; 2) płk. S. G. Marjański V. Insp. Armji 129; 3) por. Borzemski Marjan 19 pp. 136; 4) kpt. Piasecki Emil 31 pp. 125; 5) por. Waszkiewicz Eug. 10 pap. 124; 6) kpt. Lipiński Tad. 28 pp. 123; 7) kpt. Klein Roman 58 pp. 122; 8) mjr. Żarski Edw. 72 pp. 121; 9) ppułk. Pieniążek Wład. 19 pp. 112 punktów.

**V. Strzelanie z karabinków:** 1) Drohojewski Jan MTL. 367 punktów; ppułk. S. G. Ajdukiewicz Adam DOK. VI. 312; 3) mjr. Mazur Józef 51 pp. 312; 4) ppułk Lecewicz W. W. Kol. 309; 5) por. Podowski Jerzy 6 p. s. p. 304; 63 por. Borzemski Marj. 19 pp. 290; 7) por. Kurowski Miecz. 51 pp. 290; 8) por. Kuczyński Eug. VI. Dj. Samoch. 283; 9) kadet Ajdukiewicz Tad. Korp. Kad. 283; 10) Piątkowski Hip. Zw. Strzel. 282 punktów.

**V. Strzelanie myśliwskie:** a) do jelenia — strzał pojedyńczy: 1) Fleszar Eug. MTL. 24 punktów; 2) kpt. Przybylski Kaz. 81 pp. 20; ppułk. Lecewicz Zygm. W. W. Kol. 19; 4) por. Krokowski Leonard 58 pp. 18; 5) mjr. Bobrowski Ign. 13 pp. 18; b) do jelenia — strzał podwójny: 1) Prek H. MTL. 29; 2) kpt. Berek Jan 9 pp. Leg. 28; 3) Drohojewski Jan MTL. 25; mjr. Wierzchoń Jan 40 pp. 24; 5) Bielecki Alf. Sokół 22; c) do sztucznych gołębi: 1) Badeni Stef. MTL. 12 strzał. 10 punkt.; 2) Jabłonowski Józ. MTL. 11 strzał. 9; 3) Underka Wład. Sokół 10 strzał. 8; 4) Ostrowski Aleks. MTL. 11 strzał. 8; 5) Rosenwerth Stan. Polski Zw. Myśliwych 12 strzał. 8 punktów.

**VII. Zawody pocieszenia:** 1) kpt. Bommer J. 52 pp. 48 punkt.; 2) Bień Bern. 48 pp. 48; 3) sierż. Kwiatkowski Winc. 73 pp. 47; 4) chor. Dziennik Fel. 1 pp. Leg. 47; 5) kpt. Mrozek Stef. 43 pp. 47; 6) Lewiński St. 50 pp. 47; 7) Taper Józef Zw. Strzel. 46; 8) ppułk. Tołpycho St. 50 pp. 46; 9) Jakubowicz Andr. MTL. 45; 10) Gren Jul. Zw. Strz. 45; 11) por. Podowski Jerzy 6 psp. 45; 12) Ostrowski Al. MTL. 45; 13) Prek Henr. MTL. 45; 14) por. Chuderski Tad. VI. Dj. Żand. 45; 15) Underka Wł. Sokół 44 punktów.

### ROZDANIE NAGRÓD.

Uroczyste rozdanie nagród odbyło się o godzinie 6 wiecz. pod pomnikiem Mickiewicza, dokoła którego zgromadziły się organizacje oczekujące na defilade, dalej rozstawiły się pułki, żołnierskie za kordonem policji zaś tłumy publiczności. U stóp pomnika zebrali się przedstawiciele władz z wojewodą Zimnym i wicepr. miasta Stahlem, sztab oficerski i wszyscy odznaczeni zawodnicy. Na stołach, nakrytych dywanami, leżały przysposobione nagrody. Znajdowały się wśród nich cenne i piękne przedmioty: posążki srebrne i bronzowe, broń, papierośnice, walizki, przybory sportowe i t. p.

Przed godziną 6-tą przyjechał konno gen. Żeligowski w towarzystwie gen. Malczewskiego i oficerów sztabu, witany oklaskami i przy dźwiękach hymnu państwowego odbył przegląd wojsk. poczem stanął na stopniach pomnika. W krótkiem przemówieniu do zwycięzców zawodów dał gen. Żeligowski wyraz radości z odbycia tego egzaminu strzeleckiego i podkreślił znaczenie sztuki strzelania dla Polski, której warunki przyrodzone i polityczne nakazują być zawsze do boju gotową. Udział w zawodach rozmaitych organizacji — zaznaczył mowca nakoniec — które reprezentowały zawsze odmienne kierunki polityczne, pozwala się spodziewać dążności do zaprzestania waśni partyjnych, a zjednoczenia sił na pożytek i obronę Rzeczypospolitej.

Następnie wywoływano kolejno nazwiska odznaczonych zawodników, a gen. Żeligowski sam rozdawał nagrody, podając dłoń każdemu zwycięzcy. Zebrani nie szczędzili im oklasków.

### MISTRZ LWOWA I MISTRZ POLSKI.

Tytuł mistrza Lwowa otrzymał por. Stanisław Kowalczewski, obdarzony przez miasto wspaniałym lwem ze srebra, pochodzącym z XVII wieku. Mistrzostwo Polski i nagrodę Prezydenta

Rzeczypospolitej w postaci żołnierza z bronzu zdobył por. Marjan Borzemski. Obai mistrze otrzymali także po kilka innych nagród, tak, że ledwie zdołali utrzymać w rękach swe trofea.

**DEFILADA.**

Imponująca defilada zakończyła uroczystość. Otwierał ją pułk ułanów jazłowieckich ze sztandarem. poprzedzony swą przepyszną orkiestrą na białych koniach. Maszerowali dziarsko uczniowie szkoły podchorążych pod sztandarem powstańczym z 1863 r., dumni iż wśród zwycięzców znajduje się także ich kolega. Trzy pułki piechoty w hełmach bojowych, z oddziałami karabinów maszynowych, defilowały przy dźwiękach trzech muzyk, zmieniających się kolejno. Wreszcie zadudniły działa, polowe i ciężkie, zaprzężone w szóstki i ósemki karych rumaków. Witani serdecznie kroczyli za sztandarem i załogi obrońcy Lwowa, nakoniec harcerze w zielonych mundurkach z barwnemi chusteczkami. Za pochodem jechał mistrz ceremonji p. Marjan Dziędzielewicz. Defilada odbyła się w największym porządku i z ścisłą punktualnością i wzbudziła wśród publiczności gorące zainteresowanie.

Wieczorem w salach ratuszowych odbył się raut, urządzony przez miasto na cześć uczestników zawodów.

**MISJA JAPOŃSKA W DRODZE DO POLSKI.**

**Berlin.** (Pat.) Jak donoszą z Konstantynopola, przybyła tam japońsko misja wojskowa, która uda się następnie do Rumunji i Polski.

**P. HAMERLING POZBAWIONY OBYWATELSTWA AMERYKANSKIEGO.**

„Dziennik Polski", wychodzący w Detroit (St. Zjedn. Amer. Północ.) podaje w Nr. 100 z dn. 26 kwietnia r. b. w charakterze sensacji, zatytułowanej wielkiemi czerwonymi czcionkami: „Hammerling stracił obywatelstwo" następującą depeszę:

„New York, 26.4 — Louis N. Hammerling, były prezydent stowarzyszenia pism obcojęzycznych z Nowego Yorku, a także polski senator i członek komisji finansowej senatu, stracił swoje amerykańskie obywatelstwo wczoraj na skutek decyzji sędziego federalnego Handa. Żądanie odebrania Hammerlingowi obywatelstwa było postawione przez prokuratora dystryktowego na zasadzie, że Hammerling papiery obywatelskie otrzymał sposobem oszukańczym".

Warszawski „Kurjer Poranny" dodaje do powyższej wiadomości następujący słuszny komentarz:

Sensacja przynosząca ujmę nie tyle p. Hammerlingowi, człowiekowi zbyt osobliwemu, ile Senatowi Rzeczypospolitej tolerującemu śród siebie człowieka, któremu okazują pogardę i piętnują publicznie władze Stanów Zjednoczonych.

## Spostrzeżenia meteorologiczne

**Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 18. i 19. maja 1924.**

Uwaga. W nawiasach spostrzeżenia z 18. bm.

| | 7 rano | 1 popoł. | 9 wiecz. |
|---|---|---|---|
| Ciśnienie powietrza . . | 734·3 mm (738·0) | 734·6 mm (737·7) | 737·4 mm (736·6) |
| Temperatura . | + 13·8° C (+ 9·4 C) | + 20·7° C (+ 16·4 C) | + 17·4° C (+ 13·2 C) |
| Kierunek wiatru | SE (W) | SSW (NNW) | WSW (cisza) |
| Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) . | 3 (3) | 5 (8) | 8 |

Temperatura najwyższa + 24·2 (+ 19·4), najniższa + 10·4 (+7·4).

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pogoda (pogoda).

—x—

## Zgon czystego, zasłużonego człowieka.

**ŚP. JAN BABICZ.**

Z Niedźwiady, pow. Ropczyce, otrzymaliśmy dziś telegram z bolesną dla nas bardzo wiadomością. Oto zmarł tam Jan Babicz, b. poseł sejmowy.

Nazwisko to znane było każdemu, kto interesował się życiem politycznem i to znanem było z najlepszej strony. Śp. Jan Babicz należał bowiem do rzędu orawdziwych przedwojennych idealistów, dla których polityka była obowiązkiem, powołaniem, poświęceniem, nigdy geszeftem.

Od lat 20 kilku brał udział w ruchu ludowym. Zrazu na małopolskiej, później na państwowej arenie. Radny i wójt gminy swej, radca powiatowy, kandydat do sejmu galicyjskiego, poseł do sejmu warszawskiego — oto poszczególne, coraz wyższe etapy jego prac. W karjerze swej politycznej szedł zawsze za głosem sumienia, nie dbając nigdy o t. zw. „karjerę". Wraz z Wysłouchem, Dąbskim i i. opuścił Stapińskiego, gdy ten zawarł sojusz z konserwatystami. — Podobnie w chwili, gdy Witos poszedł na prawo, śp. Babicz stanął w rzędzie czołowych przedstawicieli Jedności lud. a później Zw. P. S. L.

Śp. Babicz był posłem do sejmu konstytucyjnego. Przy ostatnich wyborach p. Witos postarał się o utrącenie go na rzecz kandydatów bardziej „uległych". Śp. Babicz zajmował się żywo obok politycznych i pracami społecznemi. Był gorliwym pracownikiem w Kółkach roln., T. S. L. — Przed wojną brał żywy udział w ruchu strzeleckim i niepodległościowym.

Śp. Babicz współpracował w całym szeregu pism. Od dawna był przyjacielem i współpracownikiem „Kurjera Lwowskiego". W dawnych czasach pisywał do „Przyjaciela Ludu", później do „Gazety Ludowej" lwowskiej, potem do warszawskiej, do „Sztandaru chłopskiego", organu Z. P. S. L. na Zach. Małopolskę, do „Przewodnika Kółek roln."

Zasłużonemu, kochanemu Przyjacielowi zasyłamy serdeczne wyrazy ostatniego pożegnania.

* * *

Na pogrzeb ś. p. Jana Babicza wyjechał do Niedźwiady poseł Władysław Wojtowicz, który reprezentować tam będzie władze naczelne Z. P. S. L. i redakcję naszego pisma.

Z. LWICZ.

## Z cyklu: W słońcu.

### Jutro.

Kiedy wyjeżdżam w słońc dalekość
Pociągiem błędnym bez nazwiska,
W podróży mojej sen najcichszy
Rozplotem gwiazd złocistych błyska.

I czuje się cudna nieskończoność,
Siedząc przy oknie wagonowym.
Wymijam drogi — chwile mroku —
Bezkresnej dali płacz echowy.

Gna za mną w drodze pieśń tęsknoty,
Do szyb zamglonych głowę kłoni —
Słoneczni smutny uśmiech duszy
Pieszczotą kwiatów — jasnych dłoni...

Jadę spotykać dzień mój wolny,
Bajkę, co w oczach ludziom niosę,
To o czem nigdy nic nie mówlę —
Harfiane szczęście me stugłose

Witaj pociągu Jutra mego,
Co niesiesz sztandar słońc na przedzie!
Tęsknoto — drogo ukochana,
Dlaczego z Tobą nikt nie jedzie?

Czemu w wagonie siedząc ze mną
Rozmawiasz szeptem, po cichutku,
Bezsilna, patrzysz z lękiem w koło,
A w oczach Twoich pełno smutku...

Przytul swe oczy do szyb rośnych —
Patrz — ogród słońca w dali świeci!
Będziemy patrzeć, patrzeć w przestrzeń,
Po drodze lecieć, śnić — jak dzieci!...

—x—

**PRZEWIEZIENIE ZWŁOK BŁ. BOBOLI.**

Rzym. (Pat.) Dziś przewieziono do kościoła OO. Jezuitów zwłoki błogosławionego Andrzeja Boboli wydane w swoim czasie przez sowiety i pozostające dotychczas w Watykanie. W ceremonji wzięli udział generał Jezuitów, wielu ojców Zgromadzenia, kardynałowie Vico, Billot i Ehrne, posłowie polscy Skrzyński i Zaleski wraz z członkami poselstw. oraz kolonia polska. Dnia 21 bm. w dniu święta błogosławionego Boboli ks. arcybiskup Cieplak odprawi mszę pontyfikalną w kościele Zbawiciela.

# KRONIKA.

**Kalendarzyk.**

Dziś rz. kat. Bernardyna; gr. kat. Zn. cz. Kresta. Jutro rz. kat. Feliksa: gr. kat. Joana Boh. — Wschód słońca 3·35; zachód 7·06.

**Teatr Wielki.**

Wtorek „Mazepa" — występ Żelazowskiego.
Środa „Eugenjusz Onegin" — wyst. Argasińskiej.
Czwartek „Mazepa" — występ Żelazowskiego.
Piątek „Nieuczciwi", dramat w 5 aktach Rovetty i „Pietro Caruzo", dramat w 1 akcie R. Bracco, występ Żelazowskiego.

**Teatr Mały.**

Wtorek o 7·30 „Bęben".
Środa „Myśl".
Czwartek o 7·30 „Bęben".
Piątek ⊚ 7·30 „Myśl".

**Teatr Nowości.**

Wtorek o 7·30 „Zięć kawaler".
Środa o 7·30 „Mädi".
Czwartek „Zięć ka-waler".
Piątek o g. 7·30 „Mädi".

**Teatr Bagatela.**

Od soboty 17. Maja: Prolog — J. Sławski — Złotecki — H. Felińska — M. Mirski — ? Sherwood ? — „Córka narzeczonej", farsa. Początek o godz. 8·30 w.

**Kino „APOLLO".** Dziś: Karczma na rozdrożu".

**Kino „Kopernik" i „Marysienka".** Dziś: „Proces bankiera Leroque'a — Serja II. „Winowajca".

### Ze Lwowa.

— **Stanisław Przybyszewski** przyjechoł do Lwowa.

— **Pamięci Alfreda Altenberga.** Podpisani zamierzając uczcić trwale pamięć nieodżałowanego księgarza i wydawcy, upraszają o przysłanie składek do Banku Ziemian (Lwów, ul. Kopernika 4. konto „Pamięci Altenberga") względnie o zgłaszanie w dziennikach. Dr. Maksymiljan Liptay, Dyr. Tymoteusz Nalepa, Dr. Marek Reichenstein, Dyr. Alfred Tęczarowski, Stanisław Wasylewski, Gustaw Wolff.

— **Zjazd b. członków Chóru technickiego.** W sobotę obchodził Lwowski Chór Techniczny dwudziestpięcioletni jubileusz, połączony ze zjazdem dawnych członków z całej Polski. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Marji Magdaleny, poczem nastąpiło otwarcie Zjazdu w auli Politechniki przy tłumnym udziale przybyłych gości, przedstawicieli władz i instytucj kulturalnych, oraz młodzieży technickiej. Zebranie otworzył kurator Chóru technickiego dr. Weigel, następnie przemawiali rektor Politechniki Fabiański, obecny prezes Chóru Krzetuski i pierwszy prezes inż. Kisielewski. Wszyscy uczestnicy Zjazdu odśpiewali wspólnie „Gaude Mater Polonia". Nastąpiły produkcje śpiewackie obecnego Chóru, oraz połączonego zespołu dawnych członków Towarzystwa, śpiew solowy p. Müllera i gra na skrzypcach p. Wolfstalówny. Bankiet w hotelu Krakowskim i raut w salach Kasyna i Koła lit.-art. zakończyły uroczystości zjazdowe.

— **Wybory do kahału lwowskiego** z kurji drugiej (średnioopodatkowani mniejsi kupcy i przemysłowcy) odbyły się 17 bm. Zwyciężyli znowu sjoniści. Głosowało około 800 osób. Z tego otrzymali sjoniści 550 gł., zjednoczony komitet obywatelski około 230 gł., reszto głosów rozstrzelona.

— **Strajk pracowników gminnych** trwa w dalszym ciągu. Tramwaje nie kursują. Z żadnej strony nie nawiązano pertraktacji. Teatry, mimo strajku służby technicznej, funkcjonują przy pomocy innych pracowników, również w zakładach wodociągowym, gazowym i w elektrycznym praca nie ustała.

— **Wynik zbiórki 3 Maja na T. S. L.** Związek okręgowy T. S. L. składa gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy współudziałem swoim p zyczynili się do uświetnienia akademji 3-c o Majowej jak również tym, którzy nie szczędząc trudu wzięli udział w zbiórce na „Dar Narodowy“. Zbiórka uliczna w dniu 3-go Maja przyniosła 16 i pół miljarda mk.

— **Ulgi w wyjeździe na kolonje letnie.** Min. Pracy i Opieki społ. oznajmia, że dzieci wysłane przez Stowarzyszenia lub Instytucje filantropijne na kolonje letnie, będą mogły wraz z personalem nadzorczym i bagażem korzystać z taryfy ulgowej. Ponadto instytucje zamierzające wysłać dzieci na kolonje letnie do Buska i Ciechocinka będą mogły otrzymać tam ulgi w kąpielach w ilości nie większej niż po 15 kąpieli na jedno dziecko, dla pers nalu zaś nadzorującego w ilości nie większej niż po 20 kąpieli na osobę i w stosunku 1—2 osób personalu na 50 dzieci.

Podania o przyznanie ulg ze wskazaniem liczby dzieci i liczby kąpieli winny być składane do Wojewódzkich Komisji do spraw kolonji letnich, najpóźniej do dnia 25 maja br.

— *Z żałobnej karty.* We Lwowie zmarła w 50 r. życia Anna Gürschingowa, wdowa po majorze-lekarzu Wojska polskiego śp. dr. Stanisława, który nabawił się na posterunku lekarskim śmiertelnej choroby zakaźnej. Śp. Kurschingowo osierociła córkę p. Helenę Sklepińską. Pogrzeb śp. Gürschingowej odbędzie się dziś popoł. o g. 3 z krypty kościoła OO. Bernardynów.

Dziś o g. 4 popoł. z kaplicy Boimów odbędzie się pogrzeb śp. Eleonory Klausowej, wdowy po st. inspektorze kolej., emeryt. urzędniczki lwowskiej dyrekcji kolejowej, która zmarła onegdaj w 72 roku życia w Worszawie. Śp. Klausowa była bardzo czynną w życiu narodowem i społecznem, należała do założycieli Polskiego związku kolejowego.

— **W wierszu Józefa Jedlicza,** p. t. „Bogunki“ — w numerze niedzielnym — zaszła pomyłka druku, a mianowicie w 4 zwrotce, zamiast: **„I zdzierają osnowę: zwodne zwidy i złudy...“** winno być: **„I dziergają osnowę...“**

— **Z Izby handlowo-przemysłowej.** Wczoraj wieczorem odbyło się plenarne posiedzenie Izby handl.-przemysłowej, pod przewodn. wiceprez. Thoma. Sprawozdania z czynności biura za kilka ostatnich tygodni, przedstawione przez referentów dyr. dr. Trawińskiego, dyr. Tennera i dr. Munda przyjęto po krótkiej dyskusji do wiadomości, poczem dr. Trawiński przedstawił sprawozdanie delegacji Izby handl.-przemysł. wysłanej do Warszawy w sprawach ogólno-gospodarczych i podatkowych. Uzupełniał to sprawozdanie r. Zacharjewicz, poczem Izba wyraziła delegatom podziękowanie. Nastąpił referat dr. Trawińskiego co do opinji Izby w kwestji projektu ustawy o monopolu spirytusowym, Izba oświadcza się przeciw monopolowi. Stanowisko to poparli r. Maksymowicz i dyr. Nick, który jako długoletni pracownik w przemyśle spirytusowym, w rzeczowych wywodach wykazywał, że referent projektu ustawy monopolowej nie liczy się zupełnie z życiem realnem. Zdaniem mówcy w ogólności cały cel monopolu jest poroniony, gdyż nawet nie przyczyni się do ukrócenia opilstwa. W końcu wyraził zapatrywanie, że monopol spirytusowy jest pod względem fiskalnym nieracjonalny. a pod względem gospodarczym nawet zgubny. Izba przychyliła się do referatu dr. Trawińskiego i zapatrywania podniesionego w dyskusji.

— **Usunięcie niedogodności kolejowych.** Dowiadujemy się, że niedogodności komunikacyjne między Lwowem a Zaleszczykami przez Stanisławów lub przez Tarnopol, jak również z Rohatynem jako też z Kochawiną, które dotąd istniały, zostają usunięte z dniem 1. czerwca, dzięki zarządzeniom Ministerstwa kolei.

— **Pierwszy próbny wybuch we Francji.** W związku z podaną onegdaj wiadomością o próbnych wybuchach we Francji, podjętych w celach naukowych, komunikuje obserwatorjum Politechnii lwowskiej, że oparaty seismograficzne tego obserwatorjum nie odczuły wstrząśnienia atmosfery, spowodowanego pierwszym wybuchem z dnia 15 maja br.

— **Podziękowanie.** Z okazji wystawienia „Panie Kochanku“ czuję się obowiązanym złożyć podziękowanie Komisji teatralnej z dyrektorem teatrów p. Ludwikiem Czarnowskim, pp. Mikołajowi Lewickiemu, reżyserowi, Józefowi Lehrerowi, kapelmistrzowi, artyst, śpiew. pp. Lipowskiej, Rotowskiej, Dolnickiemu, Bedlewiczowi, Cyganikowi, Jeleńskiemu, Martiniemu, Niedzielskiemu, artyście malarzowi p. Balkowi, chórowi i orkiestrze, p. Fałdzewskiemu, oraz całemu personalowi technicznemu za szczerze poniesione pracę i trud, których wynikiem był tak wysoki poziom artystyczny całego przedstawienia. **Mieczysław Sołtys.**

— **Obóz cygański** przejechał onegdać przez nasze miasto. Kilkanaście wózków z których wyglądały oblicza czarnych wiedźm i kędzierzawych cyganiątek, rozsiadłych na brudnych szmatach i tłumokach, odstawiła policja za rogatki Lwowa.

— **Warunki wyjazdu do Kanady.** Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie ul. Karmelicka 4. podaje w uzupełnieniu swego komunikatu o trybie wydawania emigracyjnych paszportów ulgowych po 25 złp., że dla zaświadczenia Urzędu Emigracyjnego w Warszawie na wydanie ulgowego paszportu na wyjazd do Kanady, należy do podania do ożyć oprócz affidavitu, specjalne zaświadczenie Kanadyjskiego Urzędu Emigracyjnego w Ottawie, zezwalającego na wyjazd emigranta do Kanady.

— **Zamach samobójczy studenta.** W domu przy ul. Asnyka l. 11 w zamiorze samob. truł się wczoraj tam zamieszkały N. G. słuchacz chemji. Po przepłukaniu żołądka przez pogotowie rat. odwieziono młodego desperato do szpitala. Powód, który go skłonił do tego kroku — nieznany.

— **Ujęcie niebezpiecznego złodzieja.** W poczekalni Dworca głównego przyłapany został wczoraj przez funkcjonarjuszy komisarjatu III. pol. Bernard Ratner z Czerniowiec, oddawno poszukiwany za liczne kadzieże przez Ekspozyturę polic. lwowską i stanisławowską. Niebezpiecznego opryszka zamknięto narazie w oresztach polic.

— **Czyj chłopak?** Do komisarjatu II. P. P. przyprowadzono wczoraj chłopaka 4—5-letniego, który nie umiejąc podać ani nazwisko ani miejsca zamieszkania — błąkał się po ul. Kraszewskiego

## Z całej Polski.

— **W rocznicę zgonu Bolesława Prusa.** W kościele Św. Aleksandra w Warszawie odbyło się uroczyste żałobne nabożeństwo jako w 12 rocznicę zgonu Bolesława Prusa (Pat.)

— **W związku z nową ustawą o ochronie lokatorów** rada ministrów wygotowała projekt ustawy o przyznaniu urzędnikom państwowym i wojskowym, jakoteż emerytom dodatku mieszkaniowego.

— **Kontyngent emigracyjny** dozwala na emigrację z Polski w r. 1924 osób 28.972.

— **Sejmowa komisja dla zbadania stanu więziennictwa** pod przewod. p. Thugutta powróciła do Warszawy z Białystoka gdzie zwiedziła tamtejsze więzienia.

— **Pięć praktyk wakacyjnych w kopalniach francuskich** Pas de Calais i du Nord i stypendyum 10.000 fr., na pokrycie kosztów mieszkania i utrzymania polskich studentów podczas odbywania przez nich praktyki we Francji, przyznał na rok bieżący „comite central de houillers de France“. Na praktyki te wysyła krakowska Akademia górnicza 5 akademików: Różyckiego, Bolechowskiego, Kozarskiego, Nieniewskiego i Żmudę.

— **Nawalnica w Skałackim powiecie,** połączona z gradem, wyrządziła olbrzymie szkody. Zasiewy po części zniszczone. Mosty uszkodzone.

— **Za zabójstwo urzędnika** skazano na podstawie wyroku sądu doraźnego w Łodzi Szlamę Engla, liczącego 19 lat członka związku młodzieży komunistycznej.

— **Bandycki napad.** No powracającego z Mikołajowa do wsi Podrosna napadło onegdaj na tamtejszego gospodarza Piotra Bisnańskiego. dwóch uzbrojonych bandytów i pod groźbą odebrania życia, zrabowali mu 13 dolarów, 200 złotych, 45 koron czeskich i 120 koron aust. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli w lasy. Zawiadomiony o tem posterunek Policji P. w Mikołajowie wszczął za bandytami pościg.



## Z całego świata.

— **Paderewski w Brukseli.** Na kilkakrotne zaproszenie p. Hymansa p. Ignacy Paderewski udaje się do Brukseli, gdzie pod protektoratem królowej odbędzie się dnia 27 maja koncert na cele dobroczynne wskazane przez królowę. (Pat.)

— **Ucieczka bankiera.** Z Wiednia znikł bankier Meller, szef firmy bankowej Meller, Schenker i Sp. Dnia 18 nadszedł telegram od policji w Zurychu donoszący, iż Meller znikł ztamtąd po sprzeniewierzeniu 600.000 fr. szwajc.

— **Zbankrutowała w Wiedniu** na 30 miljardów kor. austr. firma FryderykWeil, prowadząca hurtowny handel win.

— **Samobójstwo skutkiem strat na giełdzie.** W Budapeszcie otruł się kupiec Robert Bloch. W ostatnich dniach przegrał na giełdzie 850 milionów kor. węg.

— **Kongres dla pedagogiki leczniczej** odbędzie się od 29 lipca do 1 sierpnia b. r. w Monachium.

— **Lotnik francuski Pelletier** przybył do Kantonu (Chminy). (Pat.)

## Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Pomimo strajku teatry miejskie funkcjonują normalnie.** Dyrekcja teatrów niechcąc pozbawiać publiczności przedstawień, uruchomiła z ogromnym trudem wszystkie teatry, prosi jednak publiczność, by zechciała zrozumieć tę pracę i wybaczyć pewne usterki, jedynie tylko techniczne, jakie mogą mieć miejsce z powodu braku wykwalifikowanych robotników. Usterki te zresztą są bardzo drobne i mało znaczące.

— **„Mazepa“.** Dziś, we wtorek „Mazepa“ z Żelazowskim w roli wojewody. Kto więc nie widział wspaniałej kreacji znakomitego artysty, powinien wyzyskać dziś tę sposobność. Abonament jest ważny.

— **Atrakcyjny występ.** Dzięki zabiegom Pol Związku Szermierzy zagości w naszym grodzie pierwsza polska tancerka klasyczna Panna Halina Hulanicka, artystka, która zdobyła laury na wszystkich europejskich scenach. P. Hulanicka wystąpi tylko raz jeden w teatrze, przeznaczając cały dochód na wyjazd ekspedycji szermierczej na tegoroczną olimpjadę do Paryża.

— **Przedstawienie popularne.** W niedzielę 25 b. m. w Teatrze Wielkim „Dom otwarty“ Bałuckiego. Początek o godz. 3.30 po poł. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza 26, i w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2 — zaś w dniu przedstawienia w Kasie Teatru Wielkiego.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę 21 bm. o 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym Ks. prof. dr. Władysław Żyła wygłosi odczyt p. t.: „Wrażenia z podróży do Włoch“ (z obrazami świetlnemi). Goście mile widziani.

— **Kasyno i Koło lit.-art.** urządza we wtorek 27 bm. o g. 8 wiecz. Wieczór, poświęcony muzyce włoskiej. Śpiewane będą wyjątki z oper dotąd we Lwowie nieznanych a mianowicie: Puccini „Suor Angelica“, Mascagni „Iris“, Cilea „l'Arlesiana“. Leoncavallo „Boheme“, oraz pieśni Tosti'ego i Catogni'ego. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

— **Polskie Towarzystwo emerytów państwowych wdów i sierót.** Walne zgromadzenie odbędzie się dnia 25 bm. (niedziela) o godz. 11 przed południem przy ulicy Pańskiej 11. Sprawy ważne.

— **Polskie Tow. Przyrodników im Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek 20 b. m. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) p. K. Smulikowski, wykład p. t. O glaukonicie. Goście mile widziani.

# Waloryzacja.

Z rozporządzenia prezydenta w przedmiocie przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych.

## PROCENTY.

Procenty od długów najważniejszą rolę odgrywają przy hipotekach. Rozporządzenie normuje tę kwestję rozmaicie w zależności od tego, czy nieruchomość podlega ustawie o ochronie lokatorów czy nie.

O ile nieruchomość podlega ustawie o ochronie lokatorów odsetki zaległe za czas do 31 grudnia 1924 r. a nie przedawnione (to jest odsetki za ostatnie 5 lat) przerachowuje się tak samo jak kapitał i dolicza się do kapitału, odsetki zaś należne za czas od 1. stycznia 1915 r. oblicza się od przerachowanego w ten sposób kapitału.

Co się tyczy nieruchomości nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów to termin przerachowania i powstania nowej należności ustalony został na 1. lipca 1924.

Przy wkładach bankowych odsetki zaległe za czas do dni 1924 r. nie będą dochodzone.

## MORATORJUM.

Co do spłaty kapitału, którego termin płatności nadszedł, służy dłużnikowi prawo zwłoki: o ile chodzi o nieruchomości podlegające ustawie o ochronie lokatorów do 1. styczynia 1928 r., a o ile chodzi o inne nieruchomości do 1. stycznia 1927 r.

Jednakże sąd może skrócić lub nawet całkowicie uchylić powyższe moratorjum, a to w wypadkach gdy dłużnik jest zdaniem sądu dość zamożnym by dług wcześniej zapłacić, lub dłużnik nieruchomość swoją sprzedał lub zamienił.

## UZNANIE SĄDU.

Rozporządzenie w pewnych wypadkach uzależnia wysokość przewalutowania od uznania sędziowskiego.

Od uznania sadu zależy następnie podwyższenie lub zniżenie miary przerachowania dla pożyczek powstałych przed 1. stycznia 1922 r.

## POŻYCZKI NIEHIPOTECZNE.

Z rubryki tej wykluczone są i oddziennie traktowane obligacje, weksle, czeki i wkładki bankowe. Pożyczki niehipoteczne w ścisłym tego słowa znaczeniu ulegają przewalutowaniu na 10 proc. wartości złota o ile powstały przed 1. stycznia 1922 r. Sąd może tu odstąpić od tej miary przerachowania.

Pożyczki niehipoteczne powstałe po 1. stycznia 1922 r. ulegają przerachowaniu tylko w wypadku o ile dłużnik nie zapłacił w terminie długu. W takim raz e miara przerachowania wynosi już nie 10 proc. wartości długu w złocie, lecz określa się na podstawie przeplsów o zwłoce.

## ZWŁOKA DŁUŻNIKA.

Rozporządzenie surowo postępuje z niepunktualnemi dłużnikami: dopuszcza bowiem waloryzację w 100 proc. Niepunktualność ma miejsce, jeżeli wierzyciel żądał zapłaty w kwocie niezwaloryzowanej dłużnik mu zapłaty odmówił. Nie zachodzi wypadek niepunktualności ze strony dłużnika o ile ten ostatni gotów był płacić kwotę niezwaloryzowaną.

## SKŁADANIE DO DEPOZYTÓW.

Jednakże o ile prawo broni dłużnika, który chciał płacić dług niezwaloryzowany, inaczej się zapatruje na dłużników, którzy przewidując przyszłe rozporządzenie o waloryzacii, a chcąc dług spłacić za grosze składali należność oczywiście niezwaloryzowaną do depozytu sądowego. Rozporządzenie ustala, że o ile depozyta te w chwili złożenia nie odpowiadały warunkom waloryzacji nie mają prawnego znaczenia.

## ZAPŁATY PRZYJĘTE.

Zapłaty przyjęte nie mogą być kwestjonowane z powodu spadku wartości pieniądza w okresie przyjęcia zapłaty, chyba że przyjęcie nastąpiło pod warunkiem dochodzenia nadwyżki.

—oxo—



# Tramwaje i koleje dojazdowe.

W dniu 9—10 bm. odbył się w Warszawie Zjazd członków Związku Przedsiębiostw Tramwajowych i Kolei Dojazdowych w Polsce. Na Zjeździe reprezentowane były tramwaje ze Lwowa, Krakowa, Łodzi, Poznania, Grudziądza, Torunia, Warszawy, koleje dojazdowe Kalisko-Turecka, Gró ewska, Wilanowska, Jabłonno-Wawerska i Marecka. Wśród zaproszonych gości zauważono przedstawicieli Kolei, Spraw. Wewn.. Robót Publ., posła Chełmońskiego, przedstawicieli Rady Miejskiej m. Warszawy i Związku Miast Polskich.

Na przewodniczącego Zjazdu powołano inż. J. Tomickiego, dyrektora tramwajów we Lwowie.

Prezes Związku, inż. A. Kühn, w sprawozdaniu z działalności Związku za rok ubiegły, poddał krytycznej analizie stan przedsiębiorstw tramwajowych i kolejowych w r. 1923. Przewlekły kryzys przedsiębiorstw komunikacyjnych powinien zwrócić uwagę opinji publicznej a to tembardziej, że w Polsce posiadamy bardzo mało środków komunikacyjnych. W dalszym ciągu inż. A. Kühn informował o pracach, dokonanych przez Związek.

W szeregu wygłoszonych referatów na temat „Tabor tramwajów w Warszawie“, inż. K. Mocha, „Zastosowanie prostownika rtęciowego w tramwajach poznańskich“, inż. P. Nestrypke, „Autobusy w słubie miejskiej“, inż. A. Dąbrowskiego, „O pracach normalizacyjnych Związku“, inż. A. Wilamowskiego oraz „Długość przejazdu pasażera w tramwajach warszawskich i stopień napełnienia wagonów“ inż. A. Kühna, poruszono aktualne sprawy, dotyczące zarówno warunków eksploatacji przedsiębiorstw, jako też wskazano drogi, któremi należy dążyć do poprawy, mając na widoku konieczność rozszerzenia sieci komunikacyjnej tramwajowej i kolejkowej.

W wyniku wyborów do Władz Związku powołano na prezesa inż. A. Kühna, dyr. tramwajów miejsk. w Warszawie, na wiceprezesa inż. J. Tomlckiego, dyrektora zakładów elektrycznych m. Lwowa, na skarbnika inż. T. Baniewicza, na członków Zarządu inż. J. Budkiewicza, dyr. Warszawskich Kolei Dojazdowych, posła na Sejm inż. W. Gerlicza i inż. P. Nestrypkę, dyrektora tramwajów w Poznaniu. Dyrektorem Związku jest inż. M. Kuźnicki.

# KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 19. maja.

+ **Bilony niklowe w obiegu.** W tych dniach mają być puszczone w obieg w celu zaradzenia brakowi drobnych niklowe monety wartości 20 i 50 groszy. Na razie w obiegu znajdzie się bilon metalowy na ogólną wartość 5,000.000 zł.

+ **Bicie monet złotych.** Ministerstwo skarbu otrzymało zawiadomienie o wysłaniu pod adresem polskiej mennicy państwowej specjalnej maszyny do bicia monet złotych.

+ **Księgi handlowe** najpóźniej do 1 stycznia 1925 będą musiały być zaprowadzone w złotych. Odnośne rozporządzenie w najbliższym czasie ogłoszone zostanie. Kapitał zakładowy spółek akc. wynosić musi najmniej 25.000 zł., a wartość akcji poszczególnej najmniej 10 zł.

+ **VII. Targi Szwedzkie** odbędą się w czasie 4—10 sierpnia b. r. w Gotsborgu. Zeszłoroczna wystawa w Goteborgu przyczyniła się znacznie do zbliżenia stosunków handlowych między Szwecją a Polską. Przejazd w obie strony przez Gdańsk wynosi około 350 koron szwedz., czyli 450 zł, koszt pobytu na miejscu 15—25 kor. szw. Wiza szwedzka na czas trwania targów będzie zapewne b. znacznie zniżona, przyczem poselstwo szwedzkie w Warszawie udzielać będzie dla zbiorowych wycieczek wiz kole tywnych. Bliższych informacyi udzieli konsulat szwedzki w Warszawie, ul. Służewska 3.

## GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch na przedgiełdzie przedwczoraj dość ożywiony. Znaczna podaż wpłynęła na dalszą zniżkę kursów. Najsilniej spadły Gazy (przy końcu 17.75), wschodnie (4.90) i Jaworzno (drobne 26.—) Liczne obroty w Gazolinie (z 1.70 obniżyła się na 1.40), Bruggerze, Lnie. Pozatem sporadyczne transakcje. W stosunku do zaofiarowania na targu akcji, popyt słaby. Na targu kotowanych również zniżka wszystkich papierów. Obroty naogól dość liczne. Waluty utrzymane. Transakcje liczne. Zapotrzebowanie duże. Tendencja dla akcji silnie zniżkowa. Usposobienie spokojne.

## OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0.93, 0.95, 0.96, 0.97, 0.94. Pokred. 0.10, 0.14, 0.13, 0.15. Z. B. K. 0.28; Przemysłowy 0.50, 0.55, 0.45, 0.47, 0.48, 0.50, 0.52, 0.45; Browary 8.40, 8.50, 8.45, 8.40; Chodorów 5.50, 5.40, 5.45, 5.55, 5.60; Cegielski 0.65, 0.66; Gafota 0.50; Lokomotywy 0.65; Niemołowski 0.60; Oikos 3.40. 3.50, 3.48, 3.55, 3.60; Parowozy 0.47, 0.48; Nafta 0.58; P. T. B. 0.11, 0.11½, 0.12; Siersza el. 0.50, 0.45; Tespy 6.40, 6.35, 6.50, 6.30; Zieleniewski 12.80, 12.75.

**Niekotowane:** Arma 2; Bank Ziemian 0.07, 0.09. (po 100). Brugger 0.60, 0.55, 0.62, 0.63, 0.61; Elektrownia nad Sanem 0.24; Foresta 0.40. 0.45; Gazy 18.50, 18.25, 18.—, 17.75. Gazy zachodnie 5.—, 4.80, 4.90; Gazolina 1.60, 1.55, 1.50, 1.45; Gazociągi 0.22, 0.20, 0.18; Jaworzno (25) 25.—, 24.—, 23.50, 23.75 (drobne) 27.—, 26.—; Len ex 1.20, 1.15, 1.10, 1.05; Machleid 2.05, 2.10, 2.15; Olkusz 0.50; Rolindustria 0.75. Rucker i Höflinger 0.50; Schön 100.—; Węglówki 0.0325, 0.035.

* * *

**W obrotach prywatnych po za giełdą** była wczoraj tendencja spokojna. Obrót był średni.

Dolary ameryk. 9380 do 9400 tys.: kanadyj. 8850 do 8900 tys.; korony czesk. 266 do 270 tys.; leje 46000 do 46500: frank franc. 550 do 580 tys.; frank szwajc. 1670 do 1680 tys.; funty ang. 40 do 41 milj. Złoto: 20 kor. 39 do 40 milj.; 20 frank. 37 do 38 milj.: 20 mrk. 46 do 46½ milj.; 10 rubli 48½ do 49½ milj. Srebro: kor. austr. 660 do 680 tys.; 5 kor. 3400 do 3500 tys.; guldeny 1700 do 1750 tys. ruble 2900 do 3000 tys.

## KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 20.25. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 12.—. Żyto małopolskie 65/66 10.75. Jęczmień małopol. browarniany 12.—. Jęczmień małopolski przemiałowy 10.50 Owies małopolski 44/45 ex 1923 12.50.*) (Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.) *) Ceny szacunkowe bez transportu.

## AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Bk. Przemysłowy 0.4'. Bk. Małopolski 0,95. Bk. Zw. Sp. Zarobk. 6.00. Bk. Komercjalny 0,20. Tohan 0,45. Pharma 1,30. Impex 0.05. Rolniccy 0,20. Ćmielów 1.10. Zieleniewski 12,35. Cegielski 0,68. Parowozy 0,45. Trzebinia żelazo 0.82. Górka 22,25. Siersza górn. 6,00. Siersza elektr. 0,48. Tepege 2.55. Nafta 0,62. Pokucie 0,46. Krakus 1,45. Chodorów 5,80. Strug 2,15. Niemojowski 0,75. Piaseccy 1,40. Jaworzno 28,00. Chybie 8,10. Lokomotywy 0,80. Len 1,10. Węglówki 0,03½. Oikos 4,25. Nobel 1,90. Tendencja zniżkowa. (AW.)

## AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Bk. Dyskont. Warsz. 10,00. Bk. Handlowy Warz. 2,00. Bk. dla Handlu i Przem. 0,82. Bk. Zw. Spółek Zar. 5,75. Cerata 0,35 Kijewski 0,50. Puls 0,55. Spiess 1,22. Wilt 0,25. Elektryczność 3,10. Pol. tow. elektr. 0,30. Chodorów 5,80. Czersk 1,00. Częstocice 2,90. Gosławice 1,60. Michałów 0,70. Cukier 4,60. Węgiel 6,10. Pol. Nafta 0,70. Brugger 0,80. Nobel 1,45. Cegielski 0,73. Modrzejów I. 8,00, VII. 1000. Norblin 0,65. Ostrowieckie 10,30. Parowozy 0,42. Pocisk 1,20. Rohn 0,70. Rudzki 1,90. Starachowice 3,34. Ursus 1,25. Zieleniewski 12,75. Zawiercie 50,00. Żyrardów 46,00. Borkowski 1,60. Syndykat Rol. 3,25. Pol. Loyd 0,20. Ćmielów 0,95. Haberbursch 7,75. Klucze 0,50. Tendencja słaba. (A. W.)

## GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 109,97—110,53. Złoty 110,22—111,78. Nowy Jork 5,7156—5,7444. Londyn 25.—. (AW.)

| Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 116 | Lwów 9 maja | Warszawa 19 maja | Zurych 19 maja |
|---|---|---|---|
| | Dewizy | | |
| 100 złotych | — | — 00 — | — |
| 1 funt ang. | 22 65—22 67 | 22·50 | 24·62 |
| 100 frs franc. | 32·25—32 50 | 29·50 | 31·78 |
| 100 fr. szwaj. | 92 50—92 55 | 92 00 | 100·00 |
| 100 frc. belg. | —·— | 25 20 | 27·01 |
| 100 K czesk. | 15 30—15·30 | 15·30 | 16·62 |
| 100 K węg. | — | —·— | 0·0067 |
| 100 K austr. | 7·35—7·37 | 7·32 | 0·0079 |
| 100 M niem. | — | 00000 | 0·132 |
| 1 Dolar am. | 5·18—5·20 | 5·18 | 5·64 |
| 100 Lir wł | 22·90 | 23·10 | 25 05 |
| 100 Lei rum. | — | 2 73 | 2·86 |
| 100 guld. hol. | — | 194 25 | 210·75 |
| 100 K norw. | — | —·— | 78 50 |
| 100 K duńsk. | — | — — | 95·50 |
| 100 K szw. | — | 137·82 | 149·50 |
| Pożycz. złota | | 8·00 | |
| Bony złote | | 0·70 | |
| Miljonówka | | 0·40 | |
| | | (AW) | (AW) |

—oxo—

## W obronie najpiękniejszej dzielnicy Lwowa.

Piszą nam z miasta: Od kilku dni mieszkańcy VI-ej dzielnicy — a ściślej biorąc, ulic Szymonowicza, Potockiego (górnej) Murarskiej itd. — zaskoczeni są miłą wiadomością. Oto miejski **skład drzewa, mieszczący** się dotychczas dość **wysoko przy ul. 29 go Listopada, przenosi się, wraz z mieszczącą** się w nim t. zw. cyrkularką (automatyczną piłą do drzewa) — znacznie bliżej ku miastu, w sam środek dzielnicy. Już wybrano sobie — **niezmiernie szczęśliwie — nowe** miejsce: mniej **więcej** przy skrzyżowaniu ulic Murarskiej i Szymonowicza, już tam budują jakieś cyklopierne parkany, już **tną** resztki ślicznych **drzew** — tych, których niezbyt wiele zostawiły w mieście czasy wojenne — a za kilka dni będą mogli mieszkańcy dzielnicy oddychać z rozkoszą tumanami trocin drzewnych i radować swe uszy zgrzytem i wyciem cyrkularki, akompaniującej zgrzytowi tramwajów na dwu zakrętach. (Czy może dlatego świetny Magistrat nie spieszy się z likwidacją strajku tramwajarzy, by mieszkańców zwolna tylko wprowadzać w te symfonje?) Nowa siedziba cyrkularki znajdzie się o jakie trzydzieści kroków od szkoły (na rogu ulic Listopada i Szymonowiczów) przez co warunki hygjeniczne szkoły kolosalnie zyskają, rzecz naturalna.

Wszystko to zaś dzieje sie zapewne dlatego, że ustawa przemysłowa nie dozwala wogóle na pomieszczanie tego rodzaju przedsiębiorstw w obrębie miasta. Czy też może ma to być jeden z etapów akcji upiększania Lwowa — podjęte na własną rękę przez poszczególne departamenty Magistratu?

Dla mieszkańców miasta jest to jednak zabawka kosztowna. Przy tem wszystkiem zaś słyszy się aż nazbyt często mocne powątpiewania na temat racjonalności wogóle — obecnie — tych miejskich składów drzewa, w których cetnar kosztuje 6 miljonów, gdy w składach prywatnych o kilkaset tysięcy mniej, za co coprawda dostaje się je tam natychmiast, gdy w miejskim składzie po godzinach czekania i sporej paczce różnych kwitów, kwitków i asygnat.

Zagrożeni w swym — jakim takim — spokoju i możności oddychania sąsiedzi miłej instytucji miejskiej wyrażają nadzieję, że odpowiedzialne sfery Magistratu zechcą wglądnąć w gospodarkę owych nieodpowiedzialnych i zlikwidują lub przeniosą niefortunne przedsiębiorstwo, gdzie pieprz rośnie. **Y.**

—oo—

# Z izby sądowej.

### OSKARŻONY O OTRUCIE ŻONY.

Wczoraj rozpoczęła się przed trybunałem przysięgłych, pod przewodnictwem r. Angielskiego, rozprawa przeciw 39 letniemu Rudolfowi Kellerowi, elektromechanikowi, oskarżonemu o skrytobójcze morderstwo. Zbrodnia Kellera była głośną w styczniu br. we Lwowie, to też rozprawa zainteresowała szerokie grona publiczności. Sala sądowa jest szczelnie wypełniona. Wśród nieznośnego dorąca i zaduchu, publiczność z zapartem oddechem wsłuchuje się w zeznania oskarżonego i świadka.

Osk. Keller mieszkał z żoną w domu przy ul. Na Bajkach l. 25. Pożycie małżeńskie nie było zgodliwe. Posądzał żonę o niewierność i na tem tle częste były zatargi, nawet rozeszli się na czas jakiś. Keller chciał wysprzedać wszystkie meble i wyjechać w świat, lecz stawała temu na przeszkodzie żona. I znowu z tego powodu zaostrzały się coraz bardziej stosunki. W ostatnich jednak czasach był Keller dla żony bardzo uprzejmy, co zwróciło powszechną uwagę u sąsiadów i wywoływało zdziwienie.

Dnia 27 stycznia Kellerowa, która często miała bóle głowy i leczyła się proszkami aspirynowemi, dostała również bólu głowy. Mąż nakłaniał ją, aby zażyła proszek, który leżał w nocnej szafce. Po spożyciu proszku dostała strasznych kurczów i wkrótce umarła.

Wypadek nagłej śmierci wywołał oczywiście podejrzenie. Sekcja zwłok wykazała, że Kellerowa zotało otruta strychniną. Policja aresztowała Kellera. Z początku wypierał się on winy, później jednak i w policji i w sądzie przyznał się, że do papierka z proszków nasypał strychniny, aby żone otruć, gdyż, jak twierdził, był o nią bardzo zazdrosny.

Wczoraj na rozprawie wypierał się zamiaru morderstwa. Przyznaje że podał żonie strychninę, ale nie w celu otrucia, lecz dla uśmierzenia jej popędów erotycznych (?).

Przesłuchani wczoraj świadkowie stwierdzili, że śp. Kellerowa była przyzwoitą i pracowitą kobietą. Był czas, że przepędzała czas w towarzystwie młodych mężczyzn, ale tych sprowadzał do domu sam Keller. Jego zaś charakter rysowali jako blagiera, hulakę, utrzymującego stosunki z dziewczętami lekkich obyczajów.

Rozprawa zakończy się dziś. Oskarża prok. dr. Landau, broni dr. Akser.

## Malarze na ekranie.

Artystyczne pisma niemieckie donoszą że berliński instytut badania kultury (Berliner Institut fuer Kultur forschung) łącznie z gabinetem graficznym J. B. Neumanna wyświetlił niedawno film, który pokazuje kolejno malarzy Liebermanna, Corintha, Slevogta, Kollwitz, Orlika, Pechsteina, Grosza i Dixa zajętych malowaniem i rysowaniem. Przez zdjęcie fotograficzne ich rąk przy malowaniu i rysowaniu, uzyskano pewien wgląd w sposób ich pracy. Niespodzianką była np. rzeczowo-ostrożna metoda malowania wodza impresjonizmu niemieckiego Maxa Liebermanna lub technika najwybitniejszego współczesnego karykaturzysty niemieckiego i humorysty-plastyka Grosza, który rysuje zapomocą całkiem drobnych kreseczek sztukowanych, a którego rysunki czynią wrażenie jakby były rzucone od jednego pociągnięcia. Dobrze wyszedł na filmie skaczący dukt pędzla u Slevogta, spokojny sposób rysowania u pani Kollwitz, rutynowaną pewność głośnego grafika Orlika i pośpieszną śmiałość w malowaniu zapomocą pociągnięć z góry na dół u Dixa.

Najciekawszem widowiskiem było śledzenie jak pod drżącemi dłońmi, Corintha wyrastał krajobraz, któremu ów defekt fizyczny nie zaszkodził, lecz przeciwnie nadał mu swoistego piętna.

Niestety oddanie tempa pracy wciąż jeszcze będzie jednem z najtrudniejszych zadań jakie tego rodzaju przedsięwzięcia będą mia y do pokonania. Kiedy zniknął wszystkie przeszkody, wówczas i problem twórczości wystąpi w nowem naświetleniu. **T.**

—oo—

# Sport.

### POGOŃ—POLONIA (WARSZAWA) 5:0 (1:0).

Niedziela 18. maja. Wspaniale zrehabilitowała Pogoń sobotnią klęskę, bijąc Polonię warszawską w zawodach rewanżowych 5:0. Zwycięstwo Pogoni było pewnem i zupełnie zasłużonem a to dzięki umiejętnieiszemu zestawieniu napadu. Polonja grała z mniejszym zapałem niż w sobotę, a do tego po ostatnim sukcesie była zanadto pewną swego zwycięstwa, bo jak nas słuchy dochodziły niektórzy gracze Polonji oświadczyli: „w niedzielę Pogoń nabijemy 8:0", tymczasem mało brakowało, a wynik taki nastąpiłby, ale w przeciwnym kierunku.

Polonja w swojem wzmocnionym składzie, okazała się daleko słabszą drużyną, niż z rezerwami. Czajkowski w obronie, nie dorównywał rezerwowemu Leszczyńskiemu grającemu w sobotę, a również Szmid był o wiele lepszym w pomocy niż w ataku. W Polonji brak było Tupalskiego i Hamburgera. — Pogoń już z Guliczem w miejsce Baszniaka. W miejsce Jurasa grał (prawe skrzydło) z wielkim powodzeniem Słonecki, okazując zwinną przebojowość. Czech w tym dniu miał swój dobry dzień, ale jeszcze zdradza brak szybkiej orjentacji, bez której niema dobrego gracza. Giebartowski na środku napadu niezły, lecz brak mu jeszcze biegu, który musi cechować każdego kierownika napadu, jakoteż skrzydła. Gulicz w pomocy, słabszy niż zwykle, ale sprostał swemu zadaniu. Fichtel nieco przemęczony grał jednak ofiarnie. Schab wyrabia się na coraz lepszego pomocnika, lecz za słaby fizycznie i za niziki, to też rozumie się że w pojedynku rzadko którą górną piłkę uda mu się dostać na głowę. Olearczyk słabszy, jak dawniej, natomiast jego braki wyrównał w zupełności dobrze dysponowany Ignarowicz. Lachowicz niepotrzebnie zadługo przetrzymuje piłkę, przez co wpływa ujemnie na tempo gry, drażniąc zupełnie niepotrzebnie tak swoich jak i przeciwników. Przyczem przy tego rodzaju przetrzymywaniu piłki można łatwo dać sobie piłkę z rąk wyłuskać, co każdemu napastnikowi wolno, byle tylko nie kopał w ręce lub tułów, ale w piłkę trzymaną w rękach. Punkt zaś stracony lekkomyślnie niezawsze łatwo odzyskać. W Polonji Walczak w bramce stanowczo za słaby i niegodny mistrza Warszawy. Loth II, był dobrze obstawiony, przez co niewiele mógł zdziałać, gracz to w każdym razie dobry, zwinny i o znakomitej orjentacji.

Pierwszą bramkę uzyskał Garbień z ładnego przeboju i ciągu pod bramkę w 15'. Dalsze bramki padają w 60, 70, 78 i 87 minucie gry, a strzelane po jednej przez Garbienia, Słoneckiego, Giebartowskiego i Czecha.

Dwóch bramek sędzia nie uznał, z tych druga strzeloną zupełnie prawidłowo. Karnego do Pogoni obronił Lachowicz. Rogów 4:2 dla Pogoni.

Sedziował dosyć dobrze inż. Dudryk.

**E. J.**

(j.) **Wielka porażka teamu olimpijskiego Polski w Szwecji?** Rozegrane w Sztokholmie zawody polskiej reprezentacji ze szwedzką przyniosły klęskę Polski w stosunku 5:1. Jedyną bramkę dla Polski strzelił Bacz.

Ciekawe, że komunikat AW, wymienia Spodę (prawego łącznika?!), który miał strzelić 4 bramki dla Szwecji. Możliwem jest, że zaszła pomyłka w depeszy iskrowej, to też wiadomość o klęsce należy przyjąć z rezerwą.

**Zawody o mistrzostwo B-klasy.** A. Z. S.—Orlęta 2:1 (1:1). Sędzia p. Szargel.

**Pogoń II.—Czarni II. 4:2 (2:0).** Sędzia p. Boder.

**Biali—Jutrzenka 2:1 (1:1).**

**Sparta—Metal 4:0 (2:0).**

**Zawody o mistrzostwo C-klasy.** ZZK.—Unja 0:0. Pogoń III.—Lechja III. 6:1. Sędzia p. Lipecki. Tow. Pogoń IV.—Leopolja 5:1.

**Zjazd dziennikarzy polskich.** W Warszawie odbył się zjazd dziennikarzy sportowych całej Polski w sprawie ułożenia statutu organizacyjnego dziennikarzy sportowych. Zjazd uchwalił powołać do życia zrzeszenie dzienikarzy sportowych, mające czuwać nad poziomem etycznym prasy sportowej. Wybrano komitet złożony z Gorczyńskiego, Mryca i Sikorskiego, którzy do 15 września b. r. mają opracować projekt statutu.

# Akcyjny Bank Hipoteczny

56. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Akcyjnego Banku hipotecznego uchwaliło d. 17 maja 1924.

## dywidendę i superdywidendę w wysokości 15.000 Mp.

Zakład główny we **Lwowie**, Filje w **Krakowie**, **Tarnopolu**, **Stanisławowie**, i **Czerniowcach**, tudzież Austrjacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu i Union-Bank we **Wiedniu**, Czeski Bank eskontowy i Zakład kredytowy w **Pradze**, wypłacać będą za oba kupony Nr. 60 i 61 płatne 1. stycznia i 1. lipca 1924, tytułem dywidendy i superdywidendy od akcji pierwszych trzynastu emisyj **15.000 Mp.** od akcji czternastej emisji biorących udział w zysku za II. półrocze 1923 7500 Mp. a to począwszy **od 20. maja 1924**, 6348

Lwów, dnia 17. maja 1924.

RADA NADZORCZA.

RADA ZAWIADOWCZA

# Fabryki Porcelany i Wyrobów Ceramicznych.

w Ćmielowie, Sp. Akc.

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że w dn. 31. maja 1924 r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego, w Warszawie, Senatorska 42

## Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki w trzecim roku gospodarczym i przedłożenie bilansu na d. 31. grudnia 1923 roku oraz rachunku strat i zysków.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Wniosek odnośnie podziału czystego zysku i określenie wysokości dywidendy.
4. Ustalenie wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej.
5. Upoważnienie Zarządu do przeszacowania i przewalutowania majątku Spółki na walutę złotową.
6. Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
7. Wnioski Zarządu i pp. Akcjonarjuszów.

Stosownie do §§ 15 i 16 statutu Spółki z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu korzystają właściciele przynajmniej 10 akcji lub ich pełnomocnicy, o ile najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia, tj. do 23. maja 1924 roku włącznie złożą swe akcje w Polskim Banku Przemysłowym w Warszawie. 6347

**CZAPKI** wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne przybory mundurowe w wielkim wyborze po niskich cenach — poleca 711
**Jan WITTMANN, Lwów ul. Trybunalska 1.**

**OBUWIE NA RATY** najelegantsze najtrwalsze krajowe i zagraniczne 688
**- Pańska 21. -**

**OKAZJA**

Używane koce na konie po **3 milj. mkp.**
sprzedaje tudzież kupuje i przyjmuje w komis używane futra, ubrania bundy etc. firma **SONNTAG**
Magazyn używanej i nowej konfekcji
**LWÓW, ul. KOPERNIKA 16.** 672

**Świeży transport modeli** krajow. i zagran. nadszedł do **Magazynu Mód R. Weis, BATOREGO 34.** 721

**Łóżka** Kanapki do składania, Otomany, Wkłady, Poduszki rozharowe, Firanki, Kapy, Chodniki, Materje mebl. poleca hurtow., detajlicznie. **E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4.** 687

## Tabele walutowe

za pierwszy kwartał 1924 r.

zawierające pełne zestawienie kursu walut podług notowań warszawskiej giełdy pieniężnej w styczniu, lutym i marcu 1924, wydane przez „Codzienne Wiadomości Ekonomiczne" w Warszawie są do nabycia w lwowskim oddziale „Ajencji Wschodniej, we Lwowie" ul. Długosza 31. Cena tabeli 2 zł. p.

Poprzednio wyszły 4 tabele walutowe a to: 1) za r. 1919 i 1920, 2) 1921, 3) 1922 i 4) 1923. Cena tabeli 2 zł. p. Cena **wszystkich 5 tabel walutowych** a to za poprzednich 5 lat i za pierwszy kwartał 1924 wynosi razem 10 zł. p.

Z prowincji pieniądze przesyłać należy przekazami pocztowemi.

# Piotr Mikolasch i Ska

(Lwów, pasaż Mikolascha)

**Wytwórnia farb, lakierów i kitu. Skład pokostu, art techn. i gospod.**

poleca

**PASY skórzane, wie błądzie KUNZA i BALATO.** 6310

**Najtaniej i na raty!**

**Płaszcze damskie**, kostjumy **ubrania męskie** i dziecinne raglany płaszcze gumowe itp. poleca nowootworzony magazyn konfekcji **PERLBERGERA Lwów KAZIMIERZOWSKA 35.**

**Ceny reklamowe.** 6254

**Kopernika 23!!!** 1631

# Kilimy Glinianskie w wielkim wyborze

oraz

## WYROBY KOSZYKARSKIE

**MEBLE** salonowe, werandowe, łóżeczka, bujaki, fotele, kanapy, kosze podróżne i stojaki na kwiaty. **WALIZY**, leżaki, **KASETY** rafjowe i rzeźbione **polecają hurtownie i częściowo. BRACIA HEGEDÜSS firma chrześcijańska, Lwów, Kopernika 23. filja — — własna Kętrzyńskiego 11. Halicka 5. — Rudnik n. Sanem. — —**

**NA RATY** wszystkim a w szczególności **P. T. Urzędnikom dajemy UBRANIA, RAGLANY, KURTKI SKÓRZANE, KURTKI SUKIENNE, SPODNIE PRYCZESY** z najlepszych materjałów i po najniższych cenach **Józef Margulies i O. B. Panzer**
**Lwów, pasaż Mikolasza 4, wejście obok kawiarni „De la Paix".** 6091

Żądajcie **Piszczkowskiego mydła „VENUS" „LEWEK"** i tłuszcz **„TOVOTTE"**
**Przedst. „RODOHAN" Lwów, Ossolińskich 6.**
715 **Miarodajnym firmom dogodne warunki.**
**Telef. 13—20.** **Telef. 13—20.**

## Świetna okazja!

Z powodu objęcia domu mych rodziców sprzedam szybko decydującemu się kupcowi, władającemu językiem niemieckim i polskim sklep różnych towarów w Katowicach. Wymagane 4—5000 dolarów. Zapytania sub: 6345

**„B. K. 500" do L. Wechselmann, Katowice, ul. 3. Maja 40.**

Maszynistka biegle pisząca na maszynie oraz do robót biurowych zaraz potrzebna. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwow."

Chłopiec kilkunastoletni potrzebny do posług biurowych. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwow."

**Inserujcie się w „KURJERZE: : : : : LWOWSKIM"**

**Posady i prace.**

Chłopak (goniec) potrzebny zaraz do Ajencji wschodniej ul. Długosza 31. parter. 6324

**Różne.**

Morszyn pod Stryjem, polski Karlsbad Zdrojowisko kąpielowe. Pensjonat zakładowy przyjmuje zamówienia do 25. maja, Warszawa, Topiel 14, Obrębska potem Morszyn. 626

Panie! Nadeszły już do fabryki najnowsze zagraniczne formy do prz. róbek na kapelusze słomkowe, które przyjmują Składnice przy pl. Marjackim 8. ul. Kazimierzowskiej 25. i ul. Gródeckiej 72. Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta. Batorowa 3. 6317

Zgubiono portfel wraz z kartą odroczenia. Łaskawy znalazca raczy złożyć w administracji „Kurjera Lwowskiego". Karta na nazwisko Rasławiecki. 6321

Biedna wdowa bez środków do życia, po operacji i prawie ciemna, nie mogąc zarobić cośkolwiek prosi o łaskawe datki do administracji „Kurjera Lw." dla „Biednej wdowy". 6043

**Kupno i sprzedaż.**

Fortepiany pianina harmonje. Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-4 6257

## Maszyny i narzędzia budowlane

okazyjnie do sprzedania

1 betoniarka przewoźna z motorem „Allg. Baugesellschaft" 3-4 konnym, sprawność 30-40 $m^3$ dziennie,
6 form do wyrobu rur betonowych, średn. 30, 40, 50 i 60 cm.
19 lewarów 15 i 20 tonowych.
2 wytłaczarki do wyrobu pustaków betonowych, marki „Pax".
1000 młotów stalowych do kamienia, 4-kilogramowych.
1500 kilofów.
50 taczek żelaznych,
50 drągów żelaznych do podważania kamienia.

Firma 6346
**JULIUSZ WEISS, we Lwowie**
Biura: ul. Potockiego 26.
Magazyny: ul. na Bajkach 3 i 5.
Telef. 2-59, 10-91, 10-92.
Adres telegraficzny: RAILWEISS, Lwów.

Fortepian komisowy pierwszorzędnej marki, krótki krzyżowy, znakomity prawie nowy sprzedam: Kopernika 26, parter oficyny, gankiem ostatnie drzwi, 6343

Pianino zagraniczne, najwyższej jakości, piękne, prawie nowe. Prawdziwie muzykalnemu sprzedam Kopernika 26. parter Skleniarski. 6344

Zgubioną kartę odroczenia wystawioną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Grodzicki Jan unieważniam.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.